

DZIENNIK ELIZY BRANICKIEJ Z PODRÓŻY PO WOŁYNIU 1836 ROKU

Eliza Branicka's Diary of a Journey through Volhynia, 1836

DAGNY NESTOROW

Instytut Sztuki PAN

<https://orcid.org/0000-0002-4266-8258> * dagny.nestorow@ispan.pl

Abstrakt: Tematem niniejszego artykułu jest rękopiśmienny dziennik podróży po Wołyniu z roku 1836, przechowywany w Bibliotece XX Czartoryskich w Krakowie. Analiza jego treści umożliwiła wskazanie jako autorki dziennika Elizy Branickiej, późniejszej Krasieńskiej. Omówiono podróż, jaką młoda arystokratka rozpoczęła w Aleksandrii w październiku 1836 roku, odwiedzając dawne dobra wchodzące w skład tzw. klucza tulczyńskiego, należącego niegdyś do jej dziadka Stanisława Szczęsnego Potockiego. Dziennik ten stał się również okazją do poznania sposobu widzenia świata przez młodą Elizę. Poza opublikowaną edycją wyboru korespondencji Elizy z Branickich Krasieńskiej autorstwa Zbigniewa Sudolskiego jest to jedyne znane dotychczas tak wczesne źródło dotyczące młodości Elizy Branickiej.

Słowa kluczowe: Eliza z Branickich Krasieńska, Zygmunt Krasieński, Dziennik podróży, Ukraina, Wołyń

Abstract: This article examines a manuscript travel diary from a journey through Volhynia in 1836, preserved in the Princes Czartoryski Library in Kraków. An analysis of its contents has made it possible to identify its author as Eliza Branicka, later Eliza Krasieńska. The article discusses the journey undertaken by the young aristocrat, who departed from Alexandria in October 1836 and visited former estates belonging to the so-called Tulczyn estate complex, once owned by her grandfather, Stanisław Szczęśny Potocki. The diary also provides a valuable opportunity to explore the worldview and perceptions of the young Eliza. Apart from the published selection of correspondence of Eliza Branicka Krasieńska edited by Zbigniew Sudolski, this diary constitutes the earliest known source relating to her youth.

Keywords: Eliza Branicka Krasieńska, Zygmunt Krasieński, travel diary, Ukraine, Volhynia

W zbiorach Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie przechowywany jest polskojęzyczny „*Journal*”. Dziennik podróży po Ukrainie, od Aleksandrii do Uściługa¹, odbytej w roku 1836¹. Dziennik oryginalnie zatytułowany *Journal* jest niewielkim notesem o wymiarach 20,5 × 13 cm, oprawionym w brązową skórę połączoną z płótnem ze złożonymi literami na grzbiecie, na którym wytłoczono wspomniany tytuł. Liczy on sto trzydzieści

¹ BCzart., rkps 12135, *Journal*. Dziennik podróży po Ukrainie, od Aleksandrii do Uściługa, 1836.

dwie strony, choć zapisanych jest zaledwie piętnaście. Tekst jest pisany starannie i czytelnie, ze znikomą ilością skreśleń i poprawek. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy był on wypełniany na bieżąco w czasie podróży, czy redagowany w zaciszu apartamentów kolejno odwiedzanych rodzinnych rezydencji. Można jedynie domniemywać, że podróż „rodowym” szlakiem sprzyjała drugiemu rozwiązaniu. Przyjęta przez autorkę forma dziennika, wydaje się notatnika, z założenia oprócz cennych informacji dostarcza również wielu osobistych wrażeń z podróży, pełnych sentymentalnej wrażliwości. Kunsztowna oprawa diariusza oraz znacznie większa od zapisanych ilość pustych stron świadczą, że jest to dzieło nieskończone. Autorka skreśliła w nim jedynie urywek ze swojego życia, jakim była podróż po Wołyniu, czyli – jak pisała – po „ukochanej Ukrainie”. Wydaje się, że autorka pojęcie Ukraina rozumiała w znaczeniu, jakie ma staroruskie słowo *kraj* – „swoja ziemia”, „rodzima ziemia”, utożsamiała je ze swoją małą ojczyzną, krajem dzieciństwa i ojcowskimi dobrami w Białej Cerkwi i Aleksandrii. W sferze domysłów można jedynie pozostawić pytanie, dlaczego autorka porzuciła prowadzenie dziennika?

W diariuszu narracja prowadzona jest w pierwszej osobie liczby pojedynczej, choć czasami pojawia się forma pierwszej osoby liczby mnogiej czasownika w formie żeńskiej („puściliśmy się w drogę”, „stanęliśmy” etc.). Niestety, z treści dziennika nie wynika, kim była towarzysząca podróży autorki. Autorka przyjęła popularną postawę „wrażliwego podróżnika”, zaczerpniętą zapewne od Laurence’a Sterne’a². Na wstępie przywołuje sparafrazowane przez siebie strofy wiersza Adama Mickiewicza *Litwo, Ojczyzno moja!*, z tą różnicą: *Polsko! Ojczyzno moja!* W dalszej części tłumaczy, co stało się impulsem do zapisania ulotnych chwil. Podejmuje się na poły filozoficznych rozmyślań nad nieuchronnym upływem czasu, konstatując, że wspomnienia, równie ulotne co mijający czas, są jedynymi „obrazami” przeżytych emocji i doświadczeń³.

W sposób malowniczy i poetycki zapisuje efemeryczne myśli i odczucia, które towarzyszą jej w podróży po niemal bezkresnym „ukochanym Wołyniu”, pragnąc je, jak pisze, „bliższemu sercu memu uczynić”⁴. W tym miejscu z nostalgią wspomina o dawnej Rzeczypospolitej, niegdyś potężnym państwie, po którym pozostał jedynie pozorny ślad „swobód, wolności i praw”.

Za autorkę dziennika należy uznać Elizę Branicką (1820-1876), od 1843 roku żonę Zygmunta Krasieńskiego⁵. Przedstawienie biogramu Elizy Branickiej i jej powiązań genealogicznych jest niezwykle ważne dla właściwego zrozumienia omawianego dziennika, w którym

² Innym przykładem przyjęcia podobnej postawy narracyjnej jest tekst Marii Wirtemberskiej, będący literackim zapisem jej podróży do Włoch *Niektóre zdarzenia, myśli i uczucia doznane za granicą*. Zob. A. Kwiatek, *Podróże Izabeli Czartoryskiej i Marii Wirtemberskiej – w kierunku nowych upodobań artystycznych*, w: *Podróże i podróżopisarstwo w polskiej literaturze i kulturze XIX wieku*, red. A. Kowalczyk, A. Kwiatek, Kraków 2015, s. 27-43.

³ B. Rok, *Wstęp*, w: *Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016, s. 9. Szerzej na ten temat zob. M. Porębski, *Ikonosfera*, Warszawa 1972, s. 271-273.

⁴ BCzart., rkps 12135, *Journal...*, s. 1.

⁵ Autorstwo tego rękopisu przypisane zostało przez autorów niepublikowanego inwentarza Ewie Karolinie z Sułkowskich Potockiej, szerzej znanej pod zakonnym imieniem Teresa (ur. 22 X 1814 w Warszawie, zm. 6 VII 1881 w Wilanowie), arystokratce, późniejszej założycielce Zgromadzenia Sióstr Bożego Miłosierdzia (1862). Biorąc pod uwagę wzmiankowane w tekście osoby i miejsca odwiedzone przez peregrynatkę, przyjęta identyfikacja autorki diariusza jest niemożliwa do utrzymania. Zob. *Inwentarz rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie*, sygn. 6000-13522, oprac. J. Nowak, J. Pezda, Kraków 2016 [Na prawach rękopisu], s. 2206. Na temat E. Potockiej zob. O.K. Abramczuk, *Potocka z Sułkowskich Ewa Karolina*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 737-738.



Rycina 1. Portret Elizy Krasińskiej, 1840, akwarela Emilio Rossi, Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. Min. 379 MNW, fot. Muzeum

relacje rodzinne odgrywają kluczowe znaczenie. Eliza Branicka urodziła się 15 stycznia 1820 roku w Tomaszpolu na Podolu. Ojcem jej był Władysław Grzegorz Branicki (1783-1843)⁶, pierworodny syn hetmana wielkiego koronnego Franciszka Ksawerego Branickiego i Aleksandry z Engelhardtów; karierą wojskową i cywilną mocno związany z dworem carskim w Petersburgu⁷. Matką Branickiej była Róża z Potockich (1780-1862), córka generała artylerii koronnej Stanisława Szczęsnego Potockiego i Józefiny Amalii z Mniszchów⁸. Elżbieta miała sześcioro rodzeństwa: Ksawerego (1814/16?-1879)⁹, Aleksandra (1821-1877)¹⁰,

⁶ Branicki Władysław Grzegorz (1783-1843), hr. Korczak, syn Franciszka Ksawerego Branickiego i Aleksandry z Engelhardtów, generał i senator, uczestnik wojen napoleońskich. H. Mościcki, *Branicki Władysław Grzegorz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 412.

⁷ *Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835-1876*, t. 1: *Listopad 1835 – czerwiec 1848* (listy nr 1-425), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1995, s. 22, 23; Z. Sudolski, *W błękitnym kręgu. Opowieść o Elizie z Branickich Krasińskiej i jej srodowisku*, Pułtusk 2004, s. 15-18; A. Kulecka, *Europa i ziemie polskie polskie w korespondencji Elizy z Branickich Krasińskiej*, w: *Educare necesse est – Rzeczpospolita Małych Ojczyzn. Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. V. Urbaniak, Warszawa 2021, s. 260.

⁸ *Świadek epoki...*, t. 1, s. 6; Z. Sudolski, *W błękitnym kręgu...*, s. 40-42.

⁹ Ksawery Branicki (1814/16? –1879), oficer wojska rosyjskiego, finansista, działacz narodowy i polityczny, mecenas i kolekcjoner sztuki. 19 marca 1873 roku poślubił Pelagię z Zamojskich Rembielińską, córkę ordynata Konstantego i Anieli z Sapiechów. A. Lewak, *Branicki Ksawery*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 408-409.

¹⁰ Aleksander Branicki (1821-1877), przyrodnik, kolekcjoner i podróżnik, patriota i społecznik, pierwszy polski fotograf-amator, żonaty z Anną Hołyńską (1824-1907), córką Michała, marszałka szlachty guberni moskiewskiej,

Zofię (ur. 2 IX 1821-1886)¹¹, Konstantego (1824-1884)¹², Władysława (1826-1884)¹³ i Katarzynę (1825-1907)¹⁴. Na temat dzieciństwa i wczesnych lat młodości Elżbiety i jej rodzeństwa niewiele wiadomo. Otrzymali staranne i wszechstronne wykształcenie w Petersburgu, które rozbudziło w Branickiej pasję intelektualne do literatury, historii, filozofii i sztuki. Swoje zainteresowania pogłębiała, będąc stałą bywalczynią spektakli teatralnych i galerii sztuki. Wzrastała w środowisku o zróżnicowanych poglądach politycznych i światopoglądowych – ojciec, Władysław Grzegorz Branicki, o orientacji prorosyjskiej, postulujący zjednoczenie Polski i Rosji, oraz matka, Róża Potocka – podkreślająca swój patriotyzm i przywiązanie do polskości¹⁵. Wczesny okres życia Eliza spędziła w rodzinnych rezydencjach położonych na Wołyniu w Białej Cerkwi i Aleksandrii, przeplatając ten czas pobytami w Lubomlu i Petersburgu. Braniczcy często podróżowali, m.in. do Włoch, Francji, miast krajów niemieckich (Saksonia i Prusy), odwiedzali austriackie uzdrowiska oraz Warszawę i Kraków¹⁶. Jednakże dla młodej Elizy miejscem szczególnym i wyjątkowym była ojcowska Aleksandria. Tu, w przeciwieństwie do Petersburga, czuła się dobrze, tu żyła pamięć o osobach jej bliskich, dziecięce wspomnienia wspólnego przebywania; i za tym miejscem tęskniła, czemu nierzadko dawała wyraz w korespondencji: „Aleksandria jest miejscem, które ko-
cham ze względu na osoby, jakie tu przebywają i na wspomnienia, jakie ono przywołuje”

i Elżbiety z hr. Tołstojów. A. Maciesza, *Branicki Aleksander*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 397-398.

¹¹ Zofia Branicka (1821-1886), działaczka polityczna, kościelna i społeczna, filantropka, kolekcjonerka, malarka i zasłużona protektorka artystów (zarządzała stypendiami dla artystów polskich, m.in. Cypriana Kamila Norwida), współzałożycielka Kolegium Polskiego w Rzymie, fundatorka kościołów, klasztorów, szkół i przytułków. W roku 1841 poślubiła księcia rzymskiego Livio III Esbę Odescalchi. J. Wszolek, *Odescalchi z Branickich Zofia Katarzyna*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Warszawa 1978, s. 535-536; M. Nitka, *Twórczość malarzy polskich w papieskim Rzymie w XIX wieku*, Warszawa–Toruń 2014; A. Barańska, „Polska ambasador” przy Watykanie – Zofia z Branickich Odescalchi (1821-1886), w: *Od Paryża do Irkucka... i dalej. Niecodzienne przypadki Polaków okresu niewoli narodowej*, red. A. Barańska, E. Niebelski, Lublin 2017, s. 77-132; D. Iwona, *Zofia e Livio Odescalchi alla luce di due fonti epistolari*, „Fabrica Literarum Polono-Italica”, 2020, nr 1(2), s. 95-108; A. Bender, *Zofia Katarzyna Branicka Odescalchi zwana pierwszym „Polskim papieżem”*, „Roczniki Humanistyczne”, 68/2020, z. 4, s. 213-233; J. Skrabski, *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021, s. 346-347.

¹² Konstanty Branicki (1824-1884), przyrodnik, ornitolog, podróżnik i kolekcjoner, właściciel dóbr ziemskich, m.in. Bohusławszczyzny, Rokitnian, Żytniogóry, Zabłocia i Steżoryc. Od roku 1877 w posiadaniu francuskich dóbr Montrésor, które scedował na niego najstarszy brat Ksawery Branicki. Żonaty z Jadwigą Potocką, córką Hermana i Antoniny z Mokronowskich. W. Konopczyński, *Branicki Konstanty*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 407.

¹³ Władysław Branicki (1826-1884), pasjonat rolnictwa i cukiernictwa, właściciel Białej Cerkwi na Ukrainie, ponad 90 wsi i kilku miast także za granicami kraju, m.in. w Paryżu i Nicei. W roku 1862 poślubił Marię Aniełę z Sapiechów (1843-1920), córkę ks. Eustachego Sapiehy i Julii z Mostowskich. Z. Sudolski, *W błękitnym kręgu...*, s. 28-30.

¹⁴ Katarzyna Branicka (1825-1907), działaczka polityczna i społeczna, filantropka i kolekcjonerka (zbierała pasy kontuszowe), właścicielka klucza lubnickiego i pałacu w Krzeszowicach, fundatorka kilku kościołów, zaangażowana w zakładanie szkół wiejskich na terenie swych dóbr. W roku 1847 poślubiła Adama Józefa Potockiego (1822-1872), syna Artura Stanisława Potockiego i Zofii z Branickich. A. Polarczykówna, *Potocka z Branickich Katarzyna*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 742-743.

¹⁵ A. Kulecka, *Europa i jej korespondencja...*, s. 260.

¹⁶ Taż, *Europa i ziemie polskie ...*, s. 261.



Rycina 2. Sypialnia hetmanowej Branickiej w Białocerkwi [sic], 1821, akwarela Michaliny Illińskiej, Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, sygn. BJ Graf. I.R. 2138, fot. Biblioteka

[12/24 sierpnia 1836]¹⁷. Rezydencja w Aleksandrii była światem jej codzienności, prozy dnia – posiłków, edukacji, spacerów, rozmów czy zabaw.

W aleksandryjskim pałacu przebywali również Zofia z Branickich i Artur Potoccy, którzy opiekowali się osieroconą Aleksandrą Potocką (1818-1892), córką Katarzyny z Branickich i Stanisława Septyma Potockich¹⁸. Aleksandra była osobą wyjątkowo bliską Elizie Branickiej. W jednym z listów skierowanych do niej Eliza napisała: „Opuszczając Aleksandrię wydaje mi się, że jeszcze raz rozstaje się z Tobą, gdyż tu Cię poznałam, tu byłam szczęśliwa przy Tobie”¹⁹. Na szczególną uwagę zasługuje wspomnienie w dzienniku o przekazaniu ciotce przez Aleksandrę (Olesię) widoku Podhorców. Był to zapewne widok zamku w Podhorcach autorstwa Karola Aurea, wydany we Lwowie w oficynie Piotra Pillera, datowany na około 1837 rok. Ponadto, informacja ta, z pozoru nieznacząca, jest niebywale istotna, jeżeli chodzi o identyfikację autorki. Eliza z Branickich w swoich licznych listach adresowanych do ciotecznej siostry Aleksandry zwraca się do niej zdrobniale – *Olesiu*²⁰. Innym elementem

¹⁷ Z. Sudolski, *W błękitnym kręgu...*, s. 63. Konsekwentnie w listach pojawia się podwójne datowanie według kalendarza gregoriańskiego i juliańskiego, między którymi po roku 1800 różnica wynosiła 12 dni.

¹⁸ Aleksandra Potocka (1818-1892), córka Stanisława Septyma, senatora i wielkiego ochmistrza dworu rosyjskiego i Katarzyny z Branickich, córki Franciszka Ksawerego Branickiego. Osierocona w dzieciństwie była wychowywana przez ciotkę Zofię z Branickich Potocką. Początkowo dama dworu carskiego w Petersburgu, w roku 1840 poślubiła Augusta Potockiego, właściciela Wilanowa. Działaczka społeczna, wspierała finansowo Warszawskie Towarzystwo Dobroczynne; była członkiem trzeciego zakonu św. Franciszka pod imieniem Salomei. S. Konarski, *Potocka z Potockich Aleksandra*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 731-732.

¹⁹ 14/26 listopada 1835. Cyt. za Sudolski, *W błękitnym kręgu...*, s. 60.

²⁰ *Ach, moja dobra Olesiu, co za klimat!; Droga i bardzo czule kochana Olesiu!; Co Ty sobie o mnie pomyślisz; moja luba Olesiu*, E. Krasieńska, *List 31* [do Aleksandry Potockiej, 28/16 grudnia 1836], w: *Świadek epoki...*, t. 1,



Rycina 3. Ogród w Aleksandrii, 1822, litografia Zofii Sułkowskiej według rysunku Michaliny Ilińskiej, wydana w Warszawie przez Louisa René Letronne'a, Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. G.11380 II, fot. Biblioteka

poświadczającym autorstwo *Journala* jest zwrot, którego Branicka użyła, pisząc o niecierpliwie wyczekiwanym spotkaniu ze swym ciotecznym bratem Przemysławem Potockim (1805-1847) w Krasnopolu. Eliza zdrobniale zwraca się do niego *Przemyś*. Tak też nazywa go w swoich listach adresowanych do krewnych²¹.

Pomimo istniejących prac wiele zagadnień dotyczących aktywności Elizy Branickiej wciąż czeka na opracowanie²². Niezwykle ciekawe jest jej zainteresowanie szeroko rozumianą sztuką, której Branicka poświęciła wiele uwagi na kartach swojej wieloletniej

s. 68; E. Krasieńska, *List 41* [do Aleksandry Potockiej, 3/15 maja 1837], w: *Świadek epoki...*, t. 1, s. 78; E. Krasieńska, *List 54* [do Aleksandry Potockiej, 10/29 stycznia/grudnia 1837/38], w: *Świadek epoki...*, t. 1, s. 90.

²¹ *Może Teresa i Przemyś są również w Warszawie* [...], E. Krasieńska, *List 187* [List do Róży Branickiej, Opinogóra, 21 sierpnia 1843], t. 1, s. 203, w: *Świadek epoki...*, t. 1, s. 200-203. Na temat pałacu w Krasnopolu zob. R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 5: województwo wołyńskie, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994, s. 182-184.

²² A. Markuszewska, *Czym nie jest, a czym być powinna korespondencja Elizy z Branickich Krasieńskiej*, w: *Rozmaitości warsztatowe*, red. M. Strzyżewski, M. Lutomierski, J. Zysk, Toruń 2010, s. 85-99; M. Lipiec, *Eliza z Branickich Krasieńska. W nawias wzięta*, „Teksty Drugie”, 2000, nr 6, s. 182-193; też, *Listy Elizy z Branickich Krasieńskiej jako głos artystki*. Referat wygłoszony na seminarium prof. Marii Janion, 18.11.1999 [nagranie dostępne w archiwum cyfrowym prof. Marii Janion, nazwa pliku: WYK_18111999_ListyElizyKrasieńskiej, <https://janion.pl/items/show/38> (dostęp 17.01.2024)]; Z. Sudolski, *W błękitnym kręgu...*; O. Płaszczewska, „Najlepiej jest być sobą”. Doświadczenia czytelnicze Elizy Krasieńskiej, w: *Wokół Krasieńskiego*, red. M. Sokalska, Kraków 2012, s. 217-242; A. Kulecka, *Europa i ziemie polskie...*, s. 257-275; też, *Eliza Krasieńska wobec manifestacji patriotycznych i powstania styczniowego*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, 29/2022, s. 65-84.



Rycina 4. Zamek w Podhorcach, w cyrkule Złoczowskim = Das Schloss zu Podhorce... – Auer, Karol (ok. 1818 – po 1858), Biblioteka Narodowa w Warszawie, fot. Biblioteka

korrespondencji²³. W tym kontekście młodzieńczy diariusz podróży jest o tyle istotny, iż zawiera najstarsze znane informacje dotyczące jej rodzącego się zainteresowania historią, odwiedzanymi zabytkami i kształtującą się wrażliwością. Rękopis ten jest tym bardziej cenny, że oprócz kilku opublikowanych listów z tego okresu jest, jak dotąd, jedynym znanym źródłem dostarczającym informacji o życiu nastoletniej Elizy Branickiej. Jego treść pozwala zrozumieć ważkość relacji rodzinnych, jest zapisem osobistych przeżyć i emocji oraz subiektywnym komentarzem na temat estetycznych wrażeń odnoszonych w odwiedzanych miejscach czy malowniczych krajobrazach. Dostrzeganie niemych śladów historii i empatyzowanie z tymi, którzy tę pamięć tworzą, sprawia, że niespełna szesnastoletnia Eliza wyróżnia się wrażliwością i delikatnością umysłu i ducha, głęboko przeżywając i współodczuwając ludzką krzywdę i cierpienie. Na takie rozumienie otaczającego świata przez młodą arystokratkę duży wpływ miała matka i jej patriotyczna postawa.

²³ Świadek epoki..., t. 1; t. 2: Czerwiec 1848 – maj 1853 (listy nr 426-919), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996; t. 3: Czerwiec 1853 – lipiec 1863, (listy nr 920-1539), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996; t. 4: Lipiec 1863 – maj 1876 (listy nr 1540-2085), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996; J. Żelezińska, *Domowa sztuka Elizy Krasieńskiej*, „Spotkania z Zabytkami”, 2016, nr 7-8, s. 30-37.

Ten krótki dziennik z podróży pisany przez szesnastoletnią Elizę należy uznać za dziennik dziewczęcy²⁴. Trudno natomiast określić jego przeznaczenie. Brak dopisków innym pismem wyklucza uznanie go za dziennik kontrolowany – towarzyszący kształceniu względnie samokształceniu, który był odczytywany przez opiekuna. Nie wiadomo, czy miał on w zamierzeniu charakter poufny, aczkolwiek można przypuszczać, że był to raczej dziennik prywatny, który mógł być odczytywany lub pokazywany członkom rodziny lub najbliższym przyjaciółom²⁵.

To co wyróżnia żurnal Elizy Branickiej od typowych kobiecych diariuszy podróży, to przede wszystkim bardzo emocjonalny stosunek do odwiedzanych miejsc związanych z rodzinną historią, która stała się pryzmatem, przez który młoda arystokratka postrzega potęgę dawnej Rzeczypospolitej. Odwiedzane miejsca percypuje jako pamiątki historyczne, materialne ślady świetności minionych czasów. W jej opisach uwidacznia się romantyczne podejście do miejsc związanych z historią Polski i jej mieszkańcami, tęsknota za utraconą Ojczyzną, pamięć o „dawnych czasach”.

Nie wiadomo, jakimi dziełami literackimi inspirowała się Eliza Branicka, pisząc swój dziennik podróży. Niewykluczone, że wpływ na jej zainteresowanie przeszłością wywarła Izabella Czartoryska. Młoda Eliza mogła znać chociażby opublikowany w roku 1828 w Warszawie *Poczet pamiątek zachowanych w domku gotyckim w Puławach*²⁶. Wiadomo, że w późniejszym okresie czytała chętnie literaturę podróżniczą²⁷. Patriotyczne podejście, które uwidoczniło się w dzienniku Branickiej znalazło wyraz i rozwinięcie u późniejszych autorów podróżujących po Wołyniu. Wspomnieć tu należy relacje z „podróżnictwa romantycznego” po Wołyniu autorstwa Juliana Ursyna Niemcewicza (podróż 1816-1818), a przede wszystkim Józefa Ignacego Kraszewskiego (podróż rozpoczął w roku 1834) czy Aleksandra Przeździeckiego²⁸. W czasie, gdy młodzianka Branicka odbywała swą podróż, nie powstały jeszcze najważniejsze kompendia starożytności Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego oraz Jędrzeja Moraczewskiego, z których mogłaby zaczerpnąć wiedzę o widzianych pamiątkach przeszłości²⁹. Opracowanie dziennika Elizy Branickiej wpisuje się także w coraz bardziej popularny nurt badań nad historią kobiet zapoczątkowany już w drugiej połowie XX wieku³⁰. Publikacja krótkiego żurnala Elizy Branickiej jest tym cenniejsza, że – jak

²⁴ P. Lejeune, *Dziewczęce „ja” (O dziennikach panien z XIX wieku)*, „Teksty Drugie”, 2003, nr 2/3, s. 192-211.

²⁵ E. Kolinko, *Poufny czy kontrolowany? O typologii dziewiętnastowiecznych dzienników kobiecych i dziewczęcych*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 1, s. 321-328.

²⁶ D. Ziarkowski, *Catalogue or Guidebook? Izabela Czartoryska's Poczet pamiątek zachowanych w Domku gotyckim w Puławach (Collection of Memorabilia Preserved in the Gothic House in Puławy)*, „Turystyka Kulturowa”, 4/2021, nr 121, s. 28-57.

²⁷ Szerzej na temat czytelniczych wyborów Elizy Branickiej zob. O. Płaszczewska, „Najlepiej jest być sobą”..., s. 217-242.

²⁸ J.U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż–Petersburg 1858; J.I. Kraszewski, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, Wilno 1840; A. Przeździecki, *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, Wilno 1841, t. 1-2. Por. M. Nalepa, *Hugona Kolltāja i Juliana Ursyna Niemcewicza relacje z podróży przez miasta i miasteczka wołyńskie*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2013, nr 17, s. 149-185.

²⁹ M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, Warszawa 1844, t. 1-2; J. Moraczewski, *Starożytności polskie*, Poznań 1842-1852, t. 1-2.

³⁰ Stan badań nad historią kobiet w Polsce i na świecie, zob. C. Kukło, *Badania nad historią kobiet w Polsce w XVI–XVIII wieku w latach 2011-2020. Niezmienna atrakcyjność, ale czy nowe pytania?*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 2020, nr 107, s. 13-57.

wskazują autorzy – znaczna część tego typu XIX-wiecznych relacji z podróży pisanych przez kobiety pozostaje w rękopisach i nie jest publikowana³¹. Dziennik Elizy Branickiej można też rozpatrywać w kategorii egodokumentów, a więc specyficznego rodzaju źródeł, które w omawianym przypadku są bezpośrednim świadectwem i zapisem wrażeń z młodzieńczej podróży. Przedstawione źródło pozwala na lepsze poznanie autora, jego osobowości, subiektywnego sposobu postrzegania świata, relacji rodzinnych, emocji, pasji i namiętności, a przede wszystkim indywidualności³².

Eliza Branicka rozpoczyna podróż 1/12 października w Aleksandrii. Celem wojażu była chęć odwiedzenia najbliższych krewnych w dobrach należących niegdyś do dawnego klucza tulczyńskiego Stanisława Szczęsnego Potockiego, dziadka po kądzieli autorki dziennika. Eliza odwiedza rodzinę w Sitkowcach, Peczarze i Krasilowie. W drodze powrotnej przejeżdża przez Ostróg, Łuck, Uściług i Zamość. Tekst rękopisu pozwolił na bliższe poznanie mało znanych przedstawicieli rodu Potockich, jak np. kuzynostwa Branickiej – Wieńczyśława i Konstantego. Eliza podała wiele drobnych szczegółów dotyczących cech charakteru i wyglądu obydwu braci, których jedynym znanym wyobrażeniem jest podwójny portret autorstwa niemieckiego malarza Friedricha Wilhelma von Schadowa (1820)³³. Błyskotliwy zmysł obserwacji Elizy pozwolił uchwycić krótką, choć dosadną charakterystykę pozostałych członków rodziny. Wiele miejsca Branicka poświęciła opisom codzienności, w których potrafiła niezwykle barwnie uchwycić kadry z domowego życia, humorystycznie przedstawić *quasi* rodzajowy teatr, w którym brała udział. Cennymi informacjami zawartymi w dzienniku są opisy miejsc oraz pałaców i kościołów, a niekiedy pozostałych po tych budowlach ruin. Jednym z takich przykładów jest pałac w Sitkowcach, który należał do wuja Branickiej – Jarosława Potockiego, marszałka dworu carskiego. Budowla ta niemal nie funkcjonuje w literaturze przedmiotu, nie jest znany również wygląd rezydencji. Opis nakreślony przez autorkę, choć lakoniczny, daje o nim pewne wyobrażenie oraz przybliża jego otoczenie. Branicka szczególną uwagę poświęciła kaplicy pałacowej, doceniając jej architekturę i wyposażenie oraz podkreślając jej „dawność” – cechę, która – jej zdaniem – dodawała uroku i wartości; dalej admirowała kaplicę gotycką, określoną przez nią jako „najgustowniejsza”. Sporządzona przez nią charakterystyka budowli pozwala dostrzec kształtującą się w młodej arystokratce wrażliwość w odbiorze dzieł sztuki.

Niemniejsze zainteresowanie budził u młodej podróżniczki otaczający ją krajobraz i świat przyrody – pełen urokliwych, rozległych widoków urozmaiconych pagórkami, strumieniami i bezkresnymi polami. Oczarowana przyrodniczym i kompozycyjnym otoczeniem retorycznie zastanawia się, dlaczego „ta ziemia” jest tak niedoceniana wśród rodaków, którzy miast jej poznawania wybierają podróże do obcych krajów. Wpisuje się to doskonale w rodzaje „romantyczne” podróżowanie związane z patriotycznym dążeniem do poznawania ojczystego

³¹ E. Kolinko, *Poufny czy kontrolowany?...*, s. 324.

³² Zob. *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. W. Chorażyczewski, A. Pačevicius, S. Roszak, Toruń 2015; *Egodokumenty – samoświadectwa – egodokumentałość. Teoria i praktyka*, red. W. Chorażyczewski, H. Ciechanowski, W. Piasek, S. Roszak, Toruń 2024.

³³ Portret pochodzący ze zbiorów Potockich z Krzeszowic, obecnie przechowywany w Muzeum Narodowym w Warszawie. J. Białostocki, M. Murdzeńska, D. Książkiewicz, J. Kuglin, *Catalogue of paintings: foreign schools*, National Museum in Warsaw, vol. 2: N-Z, Warszawa 1970, s. 96.

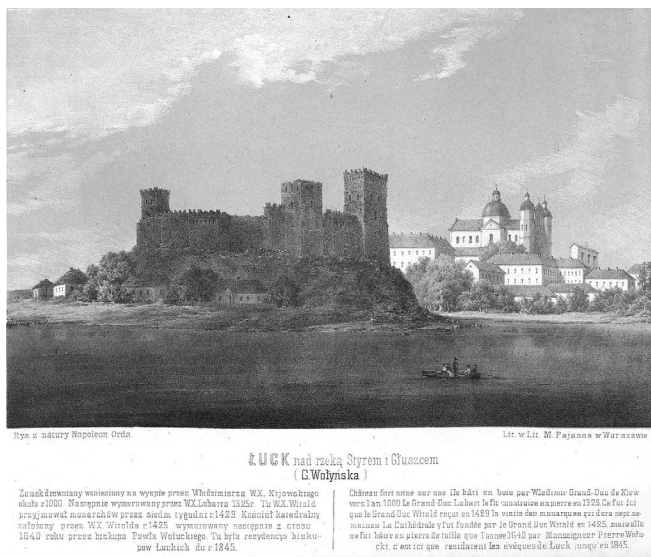


Rycina 5. Peczara nad rzeką Bohem, litografia według rysunku Napoleona Ordy z albumu „Album widoków historycznych Polski poświęcony Rodakom. Album widoków guberni grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej, kowieńskiej, wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, przedstawiający miejsca historyczne z czasów wojen [...], oraz przedhistoryczne [...] również stare ruiny zamków obronnych i piękne rezydencje świadczące o przeszłości i cywilizacji tego kraju, seria czwarta, Warszawa 1877”, 1877, oryg. Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. Gr.Pol.5983/101 MNW, fot. Muzeum

kraju, jego historii i zabytków przeszłości. Nurt ten dał podwaliny pod coraz popularniejszą ideę rozwijającego się krajoznawstwa i starożytnictwa³⁴.

Na kartach dziennika, oprócz pozytywnych emocji, pojawiają się również i te negatywne. Podczas przejazdu przez „podolskie ziemie” – jak je nazywa – zauważalna jest zmiana nastroju piszącej. Autorka, posługując się licznymi metaforami, nakreśla obrazy „męstwa i waleczności Polaków”, których świadkiem były pagórki i okolice, po których obecnie pozostał jedynie smutek i dosłyszalny „szczęk wlokących się kajdan”. Wstrząsającym przeżyciem dla młodej Elizy był pobór do armii rosyjskiej, którego była świadkiem. Temu wydarzeniu poświęciła obszerny passus, w dosadnych słowach snując wizje krzyku i płaczu rodzin, którym zabierano synów.

³⁴ J. Kamionka-Straszakowa, *„Do ziemi naszej”. Podróże romantyków*, Kraków 1988, s. 9-12; E. Skotniczna, *Widoki architektury w grafice XIX wieku. Z problematyki kształtowania kanonu zabytków narodowych*, Kraków 2018, s. 187-191; E. Manikowska, *Krajoznawstwo*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kludkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa 2023, s. 7-10; E. Manikowska, K. Kludkiewicz, *Krajobraz (obraz kraju)*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kludkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa...*, s. 10-19; M. Woźny, K. Kludkiewicz, E. Manikowska, *Zabytki przeszłości*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kludkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa...*, s. 19-27; E. Manikowska, *Zabytki przyrody*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kludkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa...*, s. 27-30.



Rycina 6. Luck nad rzeką Styrem i Gluszcem, litografia według rysunku Napoleona Ordy z albumu „Album widoków historycznych Polski poświęcony Rodakom. Album widoków guberni grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej, kowieńskiej, wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej, przedstawiający miejsca historyczne z czasów wojen [...], oraz przedhistoryczne [...] również stare ruiny zamków obronnych i piękne rezydencje świadczące o przeszłości i cywilizacji tego kraju, seria pierwsza, Warszawa 1876”, 1876, sygn. Gr.Pol.5983/85 MNW, fot. Muzeum

Sytuacja polityczna ziem dawnej Rzeczypospolitej znajdującej się pod zaborami wzbudzała również wewnętrzną potrzebę pamięci o pamiątkach przeszłości, które były nikłym wspomnieniem wolnej i potężnej ojczyzny. Upadek państwowości rozbudził patriotyzm i stał się jedną z przyczyn odbywania sentymentalnych podróży, których celem było poznanie własnej ojczyzny; sprzyjało to również rozwojowi turystyki historycznej kształtującej się w początkach XIX stulecia³⁵. Podróżowanie stało się jeszcze bardziej powszechne, traktowano je nadal jako element dobrego wykształcenia, nośnik doświadczeń kulturowych, naukowych oraz asumpt do nawiązywania nowych relacji społecznych³⁶. Odbiór „podolskich ziem i ukochanej Ukrainy” (Wołynia) przez młodą Elizę Branicką wpisuje się doskonale w ówczesny sposób obrazowania i opisywania krajobrazu, określanego jako „malowniczy” (*pittoresque*). Doskonale ilustrują to liczne fragmenty dziennika, jak np. „Próżno bym się chciała opisać te pagórki najeżone krzewami, te góry uwieńczone zielonym wieńcem lasów, ten wężykowaty bieg strumyków, co wspinając się miłym szmerem po kamkach, łączy się z szumami z gór i skał spadających wodami i szeroko po ukraszonych rozlewając się dolinach zdają się być srebrzystą wstęgą przepasującą te uroczne okolice”. Co szczególnie istotne

³⁵ E. Manikowska, *Krajoznawstwo*, s. 7-10; E. Skotniczna, *Widoki architektury...*, s. 187-191; E. Skotniczna, *Popularyzacja zabytków ojczystych w grafice polskiej XIX wieku*, „Ochrona Zabytków”, 2013, nr 66, s. 325.

³⁶ A. Kwiatek, *Podróże Izabeli Czartoryskiej i Marii Wirtemberskiej...*, s. 27; por. B. Mazurkowska, *Odniesienia do ruin w zapiskach Polek z podróży po Italii w dobie stanisławowskiej*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 119-138; A. Gemra, „Ślady dni okropnych”: ruiny jako świadkowie zbrodni w wybranych utworach pisarzy angielskich, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 239-262.

ten sposób opisu oscylujący na pograniczu literatury pięknej i naukowej doprowadził do powstania „kanonicznej wizji krajobrazu polskiego”, na którą, jak wskazuje Ewa Manikowska, składały się m.in. bezkresne połacie Podola i Ukrainy, liczne małe miasteczka i wsie, posadowione pośród łąk i lasów, ruiny zamków i dawnych świątyń³⁷. W XIX wieku przyrodę postrzegano jako nieodłączny element dziedzictwa traktowany na równi z dawnymi budowlami i artefaktami określanymi jako „starożytności”, pamiątki, pomniki czy zabytki³⁸.

W porozbiorowych realiach zmieniło się również patrzenie na budowle związane z historycznymi wydarzeniami i osobistościami, które stały się wymowną metaforą dziejów kraju i narodu³⁹. Nie inaczej odbierała je Branicka, opisując m.in. świątynie Łucka, których „ruiny ze mgły jakby z morza się pokazywały; a wschodzące słońce oświecając te mury, które czas swym pędzlem umalował wielką przedstawiają starożytność”. W XIX stuleciu zmienił się również sposób patrzenia na ruiny, nie widziano już w nich konkretnego stylu architektonicznego, tworzona deskrypcja była raczej umowna i powierzchowna, a większą uwagę zwracano na określenie jego dawności, które wzbudzało refleksje związane z dziejami narodowymi⁴⁰. W tej konwencji odbierała Branicka ruiny kościoła kapucynów we Włodzimierzu Wołyńskim, „obraz żalu zastąpił, jaki wówczas doznawał zakon opuszczający te mury”. Postrzeganie reliktów przeszłości, które pierwotnie stanowiły integralną część teraźniejszości, odbywało się nie tylko na poziomie tzw. małej ojczyzny (w interpretacji rodzinnego domu), ale wymagało bardziej ogólnego spojrzenia, wyjścia poza dotychczasowy, zastany „świat”⁴¹. Tak Branicka „odczuwała” ruiny jednej z bram Włodzimierza Wołyńskiego, „której zwaliska są jeszcze pomnikiem sławy Polaków”.

W XIX-wiecznej literaturze do kanonu opisu krajobrazu wszedł stypizowany opis ruin wraz z otaczającą go roślinnością. Istotne stało się stworzenie pewnego określonego „obrazu ruiny”, w którym podkreślano dzikość natury i jej obezwładniającą siłę wobec pozostałości wytworu pracy rąk ludzkich⁴². W opisach pojawiają się rośliny ruderalne, takie jak: mech, trawa, bluszcz czy krzewy, które stały się ich integralną częścią⁴³. Elisabeth Durot-Boucé zwracała uwagę na relacje łączącą naturę z ruinami, na ich antytetyczny wymiar: z jednej strony jako znaku śmierci – ulotności ludzkiego dzieła wobec potęgi siły natury, z drugiej znaku życia – pewnej ograniczonej, ale symbolicznej trwałości tych dzieł, a także zdolności do wskrzeszania przeszłości⁴⁴. Takie ujęcie tematu pokazuje triumf natury i pewną

³⁷ Manikowska E., Kłudkiewicz K., *Krajobraz (obraz kraju)*, s. 15.

³⁸ „Zabytki i starożytne pomniki historyczne każdego narodu nie przestaną być zawsze ważnym przedmiotem troskliwych poszukiwań i powszechnie wysoko bywają cenione, bo nie przestają należeć do historycznych źródeł. Nieme są wprawdzie te pamiątki, ale chociaż milczące, jakże wyraźnie przemawiają. Nie masz kraju na kuli ziemskiej, gdzieby na nich zbywało”. Cyt. za: M. Woźny, K. Kłudkiewicz, E. Manikowska, *Zabytki przeszłości*, s. 19; E. Manikowska, *Zabytki przyrody*, s. 27-28. Zob. też A. Frycz, *Początki starożytnictwa i myśli konserwatorskiej w Polsce*, „Ochrona Zabytków”, 28/1975, nr 1, s. 13-22.

³⁹ P. Pluta, *Ruiny, gruzi, zgłiszczą: metaforyczne i językowe konotacje szczątków architektonicznych*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 204.

⁴⁰ Tamże, s. 206.

⁴¹ A. Gemra, „Ślady dni okropnych”..., s. 241.

⁴² E. Manikowska, K. Kłudkiewicz, *Krajobraz (obraz kraju)*, s. 11; P. Pluta, *Ruiny, gruzi, zgłiszczą...*, s. 206.

⁴³ P. Pluta, *Ruiny, gruzi, zgłiszczą...*, s. 207-209.

⁴⁴ Ł. Szkopiński, *Wizje i funkcje ruin we francuskich „romans noirs” przełomu XVIII i XIX wieku na przykładzie utworów François Guillaume’a Ducraya-Duminila i Étienne-Léona de Lamothe’a-Langona*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 288; zob. E. Durot-Boucé, *Le Lierre et la chauve-souris*, Paris 2004, s. 54-55.

symbiozę z zawładniętym przez nią fragmentem architektury, z którym symbolicznie się scala, tworząc obraz doświadczenia czasu, przemiany i swoistej twórczej kreacji⁴⁵. Architektoniczne destrukty były jednym z romantycznych motywów i elementów krajobrazu, w którym prymarną funkcję pełniła dzika i nieposkromiona natura⁴⁶; odczytywane jako jedna z form odczuwania rzeczywistości, w której dochodzi do głosu „mystyczna mowa” ruin⁴⁷. Jak pisała Olga Płaszczewska, motyw ten stał się symbolicznym wyobrażeniem przeszłości, pełnił funkcję edukacyjną jako przestroga dla kolejnych pokoleń, jako metafora upadku jednostek i instytucji społecznej, był bodźcem wywołującym melancholię, źródłem przeżyć estetycznych oraz symbolem ustępowania siłom natury⁴⁸. Dziewiętnastowieczny obserwator był intelektualnie i emocjonalnie przygotowany na odbiór ruin nie tylko pod kątem wrażeń estetycznych, ale na postrzeganie „motywu ruin” jako nośnika historii⁴⁹. Nie inaczej interpretowała je młoda Branicka, czego dobitnym przykładem jest opis ruin dawnego klasztoru kapucynów we Włodzimierzu Wołyńskim: „Tam gdzie tłumny lud oddawał hołd Wszechmocnemu teraz latorośle i bluszcz rozciągają swe gałęzie a pnąc się po kamieniach i po oknach wchodzą aż w świątynie i liśćmi swymi zastępują wianki, jakimi niegdyś pobożność chrześcijan zdobiła zrujnowane dziś ołtarze”.

Literackie obycie, a także wrodzona wrażliwość, którą pobudzały podróże i obcowanie z historią i pamiątkami przeszłości – z pewnością miały wpływ na jej zainteresowanie sztuką. Na kartach późniejszej korespondencji, już jako młoda kobieta, jawi się jako osoba niezwykle inteligentna, ambitna, niezależna w opiniach i sądach, wyjątkowo wrażliwa na sprawy artystyczne; przekonana, że dzieło sztuki bezsprzecznie odgrywa funkcję edukacyjną, wychowawczą i metafizyczną – „Sztuka jest wielka i piękna, gdy osiąga takie skutki”⁵⁰. Edukowana artystycznie od najmłodszych lat, wyrosła na prawdziwą koneserkę sztuki⁵¹. Przyszło jej żyć w czasach, kiedy na rolę kobiety patrzono przez pryzmat kulturowych schematów i tradycyjnego podziału ról społecznych. Wszelkie inspiracje wychodzące poza utarte ścieżki były marginalizowane w każdej sferze życia, na co zwrócił uwagę Marek Ruszczyk w monografii rodu Branickich, pisząc: „ta córka Branickich, gdyby nie była kobietą, nie była żoną wieszczka, odegrałaby na pewno rolę wybitną, jeśli nie wybitniejszą od swych braci i bratanków”⁵².

⁴⁵ Ł. Szkopiński, *Wizje i funkcje ruin...*, s. 289; M. Patro-Kucab, *Obecność i znaczenie obrazów oraz motywów „ruinowych” w twórczości Michała Wyszkowskiego i Alojzego Felińskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 511.

⁴⁶ „Formy materialne, świadectwo wielkości czasów, w których powstały, nie do końca ustąpiły przed odwiecznym chaosem. Przetrawił ślad ambitnych zamysłów, ale mchy i dzikie chaszcze obiecują jeszcze trwalsze przetrwanie: przetrwanie mimo zniknięcia tego, co było zamiarem człowieka, przetrwanie, które jest zapomnieniem. Poetyka ruin to zawsze zaduma nad wszechogarniającym zapomnieniem...” Cyt. za: P. Bąkowska, *Funkcjonalizacja obrazu ruin w poezji Adama Jerzego Czartoryskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 498; J. Kolbuszewski, *Dwumian ruiny i góry w literaturze przełomu XVIII i XIX wieku. Geologia i literatura*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 367.

⁴⁷ M. Patro-Kucab, *Obecność i znaczenie obrazów...*, s. 511.

⁴⁸ O. Płaszczewska, *Optymizm ruin. Uwagi na marginesie „Króla zamczyska” Seweryna Goszczyńskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin...*, s. 625.

⁴⁹ Tamże, s. 630.

⁵⁰ E. Krasińska, *List 160* [do Zofii Potockiej, 24 listopada 1842], t. 1, s. 169, w: *Świadek epoki...*, t. 1, s. 167-171.

⁵¹ J. Żelezińska, *Domowa sztuka...*, s. 30-37.

⁵² M. Ruszczyk, *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991, s. 314.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: nie dotyczy.

Oświadczenie o dostępności danych: nie dotyczy.

Podziękowania: Za pomoc w przygotowaniu ostatecznej wersji artykułu winna jestem szczególną wdzięczność Paniom prof. dr hab. Katarzynie Mikockiej-Rachubowej i dr hab. Ewie Manikowskiej, prof. ISPAN oraz Panu dr. Piotrowi Jamskiemu.

Konflikt interesów: Autorka deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanych z publikacją niniejszych badań.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie (BCzart.)

BCzart., rkps 12135, *Journal*. Dziennik podróży po Ukrainie, od Aleksandrii do Uściługa, 1836.

Źródła drukowane

Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835-1876, t. 1: *Listopad 1835 – czerwiec 1848* (listy nr 1-425), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1995.

Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835-1876, t. 2: *Czerwiec 1848 – maj 1853* (listy nr 426-919), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996.

Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835-1876, t. 3: *Czerwiec 1853 – lipiec 1863* (listy nr 920-1539), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996.

Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasińskiej z lat 1835-1876, t. 4: *Lipiec 1863 – maj 1876* (listy nr 1540-2085), z rękopisu odczytał, wybrał, skomentował i wstępem opatrzył Z. Sudolski, przekład U. Sudolska, Warszawa 1996.

Strony internetowe

Archiwum cyfrowe Marii Janion, *Listy Elizy z Branickich-Krasińskiej jako głos artystki*, <https://janion.pl/items/show/38> (dostęp 17.01.2024).

Opracowania

Abramczuk O.K., *Potocka z Sulikowskich Ewa Karolina*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 737-738.

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 1-11, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991-1997.

Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, Warszawa 1844, t. 1-2.

Barańska A., „Polska ambasador” przy Watykanie – Zofia z Branickich Odescalchi (1821-1886), w: *Od Paryża do Irkucka... i dalej. Niecodzienne przypadki Polaków okresu niewoli narodowej*, red. A. Barańska, E. Niebelski, Lublin 2017, s. 77-132.

Bąkowska P., *Funkcjonalizacja obrazu ruin w poezji Adama Jerzego Czarotoryskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 487-504.

Bender A., *Zofia Katarzyna Branicka Odescalchi zwana pierwszym „Polskim papieżem”*, „Roczniki Humanistyczne”, 68/2020, z. 4, s. 213-233.

Białostocki J., Murdzeńska M., Książkiewicz D., Kuglin J., *Catalogue of paintings: foreign schools*, National Museum in Warsaw, vol. 2: N-Z, Warszawa 1970.

Durot-Bouc   E., *Le Lierre et la chauve-souris*, Paris 2004.

- Egodokumenty – samoświadectwa – egodokumentalność. Teoria i praktyka*, red. W. Chorążyczewski, H. Ciechanowski, W. Piasek, S. Roszak, Toruń 2024.
- Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. W. Chorążyczewski, A. Pačevicius, S. Roszak, Toruń 2015.
- Frycz A., *Początki starożytności i myśli konserwatorskiej w Polsce*, „Ochrona Zabytków”, 28/1975, nr 1, s. 13-22.
- Gemra A., „Ślady dni okropnych”: ruiny jako świadkowie zbrodni w wybranych utworach pisarzy anglojęzycznych, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 239-262.
- Inwentarz rękopisów Biblioteki XX Czartoryskich w Krakowie, sygn. 6000-13522*, oprac. J. Nowak, J. Pezda, Kraków 2016 [Na prawach rękopisu].
- Iwona D., *Zofia e Livio Odescalchi alla luce di due fonti epistolari*, „Fabrica Literarum Polono-Italica”, 2020, nr 1(2), s. 95-108.
- Kamionka-Straszakowa J., „Do ziemi naszej”. *Podróże romantyków*, Kraków 1988.
- Kolinko E., *Poufny czy kontrolowany? O typologii dziewiętnastowiecznych dzienników kobiecych i dziewczęcych*, „Teksty Drugie”, 2019, nr 1, s. 321-328.
- Kolbuszewski J., *Dwumian ruiny i góry w literaturze przełomu XVIII i XIX wieku. Geologia i literatura*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 365-385.
- Konarski S., *Potocka z Potockich Aleksandra*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1983, s. 731-732.
- Konopczyński W., *Branicki Konstanty*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 407.
- Krzeszowski J.I., *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, Wilno 1840.
- Kukło C., *Badania nad historią kobiet w Polsce w XVI-XVIII wieku w latach 2011-2020. Niezmienna atrakcyjność, ale czy nowe pytania?*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 2020, nr 107, s. 13-57.
- Kulecka A., *Eliza Krasińska wobec manifestacji patriotycznych i powstania styczniowego*, „Miscellanea Historico-Archivistica”, 29/2022, s. 65-84.
- Kulecka A., *Europa i ziemie polskie w korespondencji Elizy z Branickich Krasińskiej*, w: *Educare necesse est – Rzeczpospolita Małych Ojczyzn. Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. V. Urbaniak, Warszawa 2021, s. 257-275.
- Kwiatek A., *Podróże Izabeli Czartoryskiej i Marii Wirtemberskiej – w kierunku nowych upodobań artystycznych*, w: *Podróże i podróżopisarstwo w polskiej literaturze i kulturze XIX wieku*, red. A. Kowalczyk, A. Kwiatek, Kraków 2015, s. 27-43.
- Lejeune P., *Dziewczęce „ja” (O dziennikach panien z XIX wieku)*, „Teksty Drugie”, 2003, nr 2/3, s. 192-211.
- Lewak A., *Branicki Ksawery*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 408-409.
- Lipiec M., *Eliza z Branickich Krasińska. W nawias wzięta*, „Teksty Drugie”, 2000, nr 6, s. 182-193.
- Lipiec M., *Listy Elizy z Branickich Krasińskiej jako głos artystki*. Referat wygłoszony na seminarium prof. Marii Janiak, 18. I.1999 [nagranie dostępne w archiwum cyfrowym prof. Marii Janion, nazwa pliku: WYK_18111999_ListyElizyKrasinskiej, <https://janion.pl/items/show/38> (dostęp 17.01.2024)].
- Maciecha A., *Branicki Aleksander*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 397-398.
- Manikowska E., Kłudkiewicz K., *Krajobraz (obraz kraju)*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kłudkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa 2023, s. 10-19.
- Manikowska E., *Krajoznawstwo*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kłudkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa 2023, s. 7-10.
- Manikowska E., *Zabytki przyrody*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kłudkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa 2023, s. 27-30.

- Markuszczyńska A., *Czym nie jest, a czym być powinna korespondencja Elizy z Branickich Krasieńskiej*, w: *Rozmaitości warsztatowe*, red. M. Strzyżewski, M. Lutomiński, J. Zyśk, Toruń 2010, s. 85-99.
- Mazurkiewicz B., *Odniesienia do ruin w zapiskach Polek z podróży po Italii w dobie stanisławowskiej*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 119-138.
- Morawski J., *Starożytności polskie*, Poznań 1842-1852, t. 1-2.
- Mościcki H., *Branicki Władysław Grzegorz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 2, Warszawa 1936, s. 412.
- Nalepa M., *Hugona Kolltataja i Juliana Ursyna Niemcewicza relacje z podróży przez miasta i miasteczka wołyńskie*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2013, nr 17, s. 149-185.
- Niemcewicz J.U., *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż–Petersburg 1858.
- Nitka M., *Twórczość malarzy polskich w papieskim Rzymie w XIX wieku*, Warszawa–Toruń 2014.
- Patro-Kucab M., *Obecność i znaczenie obrazów oraz motywów „ruinowych” w twórczości Michała Wyszewskiego i Alojzego Felińskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 505-520.
- Pluta P., *Ruiny, gruz, zgłiszcz: metaforyczne i językowe konotacje szczątków architektonicznych*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 195-213.
- Płaszczewska O., *„Najlepiej jest być sobą”. Doświadczenia czytelnicze Elizy Krasieńskiej*, w: *Wokół Krasieńskiego*, red. M. Sokalska, Kraków 2012, s. 217-242.
- Płaszczewska O., *Optymizm ruin. Uwagi na marginesie „Króla zamczyska” Seweryna Goszczyńskiego*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 625-640.
- Polarczyk A., *Potocka z Branickich Katarzyna*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 27, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1983, s. 742-743.
- Porębski M., *Ikonosfera*, Warszawa 1972.
- Przedziecki A., *Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów*, Wilno 1841, t. 1-2.
- Rok B., *Wstęp*, w: *Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016.
- Ruszczyk M., *Dzieje rodu i fortuny Branickich*, Warszawa 1991.
- Skotniczna E., *Popularyzacja zabytków ojczystych w grafice polskiej XIX wieku*, „Ochrona Zabytków”, 2013, nr 66, s. 325-345.
- Skotniczna E., *Widoki architektury w grafice XIX wieku. Z problematyki kształtowania kanonu zabytków narodowych*, Kraków 2018.
- Skrabski J., *Kościół polski w Rzymie: tożsamość i reprezentacja w perspektywie sztuki*, Kraków 2021.
- Sudolski Z., *W błękitnym kręgu. Opowieść o Elizie z Branickich Krasieńskiej i jej środowisku*, Pułtusk 2004.
- Szkopiński Ł., *Wizje i funkcje ruin we francuskich „romans noirs” przełomu XVIII i XIX wieku na przykładzie utworów François Guillaume’a Ducraya-Duminila i Étienne-Léona de Lamoignon’a-Langona*, w: *Tekstowe reprezentacje ruin (1760-1830)*, red. M. Cieński, P. Pluta, Warszawa 2023, s. 279-293.
- Woźny M., Kłudkiewicz K., Manikowska E., *Zabytki przeszłości*, w: E. Manikowska, A. Fedorowicz-Jackowska, K. Kłudkiewicz, W. Walanus, M. Woźny, *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa 2023, s. 19-27.
- Wszółek J., *Odeschalci z Branickich Zofia Katarzyna*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 23, Warszawa 1978, s. 535-536.
- Ziarkowski D., *Catalogue or Guidebook? Izabela Czartoryska’s Poczest pamiątek zachowanych w Domku gotyckim w Puławach (Collection of Memorabilia Preserved in the Gothic House in Puławy)*, „Turystyka Kulturowa”, 4/2021, nr 121, s. 28-57.
- Żelezińska J., *Domowa sztuka Elizy Krasieńskiej, „Spotkania z Zabytkami”*, 2016, nr 7-8, s. 30-37.